

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 138

Katowice, piątek 17-go czerwca 1932 r.

Rok 31

Dziesięciolecie.

Dziesięć lat mija od czasu, kiedy po wielowiekowej niewoli żołnierz polski wkroczył na uciemioną ziemię Piastów, by objąć ją w wieczne władanie. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadanie. Dzielnica, która przeżyła całą gehennę uciemieżeń zaborcy, wróciła na łono swej Macierzy dzięki wysiłkowi i zdecydowanej woli ludu naszego. Trzykrotnie zrywał się on do krwawych rozpraw powstaniowych, pławił się w własnej krwi serdecznej, składając swój los na ołtarzu miłości Ojczyzny i ofiarnego poświęcenia.

Przed laty dziesięciu Śląsk witał polskie wojska, wkraczające na uświęconą przelaną krwią bohaterską prastarą ziemię polską. W nadchodzącą niedzielę obchodzimy podniosłą rocznicę tej pamiętnej chwili. I znów jak wówczas, zestrzela się nasze uczucia w jedno i przyjdzie nam dać świadectwo światu że Śląsk to Polska ze kto wyciąga pazury po nią, ten spotka się z odporem silnym, niezawodnym i zwartym frontem jednolitej masy ludu polskiego, zdolnego do największych ofiar dla odparcia wszelkich zakusów na naszą granicę.

Żałować tylko trzeba, że w tę uroczystą chwilę pragną niektóre mściwe jednostki wnieść rozdziewiek, chcą rozbić ten jednolity front, urządzając odrębne, na własną rękę i na własną cześć uroczystości. Uważamy fakt ten w momencie, kiedy całe społeczeństwo winno się skupić, bez względu na różnice przekonań politycznych i partyjnych, za ze wszechmiar szkodliwy i niepożądany. Dlatego też nie możemy zgodzić się, by tam, gdzie chodzi o Polskę, o Śląsk, oku pioną krwią tysięcy bohaterów, mały górować interesy osobiste, urażona ambicja czy nienawiść do rządu. Wszyscy winniśmy stanąć w jednym szeregu, by jasno zadokumentować, że nie nas nie dzieli, gdy chodzi o Polskę i państwo nasze.

Musimy w dzień uroczysty dziesięciolecia wykazać, że dzielnica nasza jest polską i nikt nie ma prawa do niej, prócz nas. Powinniśmy zadać kłam pozorom i pokostowi, jaki Niemcy chcieli by nadać naszej ziemi. Widzimy bowiem systematyczną dążność do nadawania Śląskowi pozorów niemieckich.

Spis ludności wykazuje, że w województwie śląskim znajduje się 7,7% ludności niepolskiej, czyli 5,8 człowieka jest niepolskiej narodowości. Fakt zarówno dodatni, jak i charakterystyczny! Bo oto dzielnica Polski, posiadająca najmniejszy w całym państwie odsetek ludności niepolskiej, jest terenem walki narodowościowej, jakiej nie wykazuje dzielnica mająca 70% ludności niepolskiej! — A mimo to tych 7,7% Niemców zachowuje się i postępuje tak, jakby ich było 70%. Wystarczy spojrzeć na takie Katowice! — Przecież zewnętrznie, okiem przejeźdnego patrząc, to miasto prawie niemieckie! Gdzie się obrócić, wszędzie panuje i gó-

Konferencję lozańską otworzył Macdonald wielką mową polityczną.

Niemcy zaskoczone i przygnębione.

Lozanna. Konferencja reparacyjna w Lozannie otwarta została wczoraj rano przez premiera Herriota, który zaproponował wybranie Mac Donalda na przewodniczącego. Propozycję Herriota akceptowano, poczem prezydent Motta w imieniu Szwajcarii krótko powitał konferencję, życząc jej owocnych prac.

Punktem kulminacyjnym rannych obrad plenarnych konferencji 11 lozańskiej jest bezwątpienia przemówienie Mac Donalda w charakterze przewodniczącego konferencji lozańskiej, wygłoszone w imieniu mocarstw, zwołujących konferencję. Przemówienie Mac Donalda da się ująć następująco:

Świat znajduje się obecnie w okresie największego kryzysu ekonomicznego, jaki zna. Wszystkie narody oczekują od konferencji lozańskiej jakichkolwiek pozytywnych rezultatów. Konferencja zajmie się rozpatrzeniem jednej z przyczyn kryzysu, a mianowicie finansowej, spuścizny wielkiej wojny i jej wpływu na sprawy gospodarcze świata. Należy dojść do jakiegokolwiek układu w tym kierunku.

Podstawą prac konferencji musi być szybkość działania, gdyż świat się niecierpliwi. Układ zawarty szybko będzie miał sto razy większe znaczenie, niż długotrwałe pertraktacje.

Pozatem narzuca się konferencji lozańskiej zasadnicza idea przewodnia, że zobowiązania międzynarodowe nie mogą być przez nikogo jednostronnie wyprowadzane.

Jeżeli się chce zwolnić od zobowiązań, należy przeprowadzić odpowiednią rewizję przez układ wielostronny. Nie tylko reparacje obejmie konferencja lozańska, ale i szerszy teren działania. Mac Donald sądzi, że konferencja powinna się zająć też i innymi przyczynami, które powodują klęskę gospodarczą świata.

Najważniejszym ustępem mowy Mac Donalda był ustęp, mówiący o sytuacji politycznej. Ustęp ten podajemy zupełnie dosłownie ze względu na jego specjalną wagę. Brzmi on następująco:

W sąsiedniej Genewie poświęca się wiele wysiłków i starań, by usunąć groźbę zbrojeń, która ciąży zarazem na u-

mysłach, jak i na majątku narodów. Tam oto rozgrywa się realnie jedna część naszej pracy. Nie można osiągnąć pełnych rezultatów w Lozannie, jeżeli się nie powiedzie w Genewie.

Skoro ponadto działalność mężów stanu polega tu na przewycięzeniu trudności gospodarczych, którym się tu głównie poświęcamy, trzeba też, aby ta działalność zapewniła stały okres pokoju politycznego, w czasie którego narody, uporządkowawszy swe sprawy, nie mogłyby być niepokozone ani przez obawę wojny, ani przez pogłoski wojenne.

Jest możliwe, że w pewnej części naszych obrad będziemy się mogli zająć i tym problemem.

Przemówienie Mac Donalda, łączące konferencję lozańską z konferencją genewską, wywołało przygnębiające wrażenie na delegacji niemieckiej, która pragnie rozłączenia spraw rozbrojeniowych od reparacji. Pozatem Mac Donald na podstawie uzgodnienia z Herriotem nie pozostawił Niemcom żadnych złudzeń na temat tego, iż mowy nie może być o skreśleniu długów wojennych, a konferencja lozańska może tylko ustalić pewne moratorium, w spłacie tych długów.

Angielki nie chcą wojny.

Londyn. W wielkiej hali Alberta w Londynie, pod przewodnictwem lorda Cecila odbyło się zgromadzenie angielskich organizacji kobiecych, protestujących przeciwko wojnie. W zgromadzeniu wzięło udział kilka tysięcy delegatek, które uchwaliły rezolucję, domagającą się zakazu budowania okrętów wojennych ponad 1.000 tonn, łodzi podwodnych, tanków, ciężkiej artylerii i samolotów bojowych. Rezolucję tę kongres kobiecy przesłał samolotem do Genewy na ręce sir Johna Simona.

W „Timesie” opublikowano list biskupów angielskich, którzy z żalem stwierdzają, że dotychczasowe konferencje rozbrojeniowe nie wydały rezultatu i niema oznak, aby narody mogły porozumieć się w duchu chrześcijańskim na temat rozbrojenia.

Na uroczystość dziesięciolecia poczty polskiej na Śląsku zjadą się delegacje z całej Polski.

Katowice. Obchód uroczystości jaki odbędzie się w Katowicach w dnach 18 i 19 czerwca br. zapowiada się niezwykle okazale. W dniu 18 czerwca br. o godz. 7.34 przyjeżdża pan minister poczt i telegrafów nż. Ignacy Boerner. Panu Ministrowi towarzyszyć będzie szereg wyższych urzędników ministerjalnych. Gości przywitają na dworcu przedstawiciele władz, poczty sztandarowe i kompanie honorowe P. P. W. i W. F. z orkiestrą. O godz. 8.30 będzie celebrował w kościele garnizonowym pontyfikarną mszę św. ks. inf. Kasperlik. Podczas Mszy św. okolicznościowe kazanie wygłosi ks. major Marski. Po nabożeństwie wyruszy pochód na Plac Wolności, gdzie pan minister poczt i telegrafów złoży wieniec na grobie Nieznanego Powstańca. W dalszym ciągu nastąpi defilada przed Ministrem i przedstawicielami władz. O godz. 14 do 18.30 zostaną rozegrane na stadionie Pol. Klubu Sportowego zawody w marszu drużynowym na 20 km. szlakiem, którym wkroczyli na Śląsk przed 10 laty wojska

polskie o nagrodę ministra poczt i telegrafów oraz zawody w piłkę nożną o nagrodę prezesa dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach. Dalsze nagrody ofiarowały dla zwycięskich drużyn miejscowe zarządy organizacji pocztowych i okręgowy zarząd P. W. i W. F. O godz. 19.30 odbędzie się w sali Powstańców uroczysta akademja.

Niedzielną uroczystość t. j. dnia 19 bm. odbędzie się w ramach obchodu urządzonego przez komitet obywatelski z okazji dziesięciolecia państwowości polskiej na Śląsku. W obchodzie uroczystości dziesięciolecia polskiej poczty na Śląsku wezmą udział prezesi ze wszystkich dyrekcji poczt i telegrafów oraz cały szereg delegacji, organizacji pocztowych i drużyny P. P. W. W. F. z całego terenu państwa. Ze względu na tak liczny zjazd obchód uroczystości 10-ciolecia polskiej poczty na Śląsku będzie imponującą manifestacją patriotyczną ogółu pracowników poczt, telegr. i telef. z całego terenu Państwa. (t)

ruje nieskrępowanie język niemiecki. Nie mówimy już tutaj o zycostwie, które choć pochodzi z Sosnowca i Będzina stare z rozmysłem i pewnego rodzaju dumą używa języka niemieckiego, ale każdy katowiek kupiec uważa za stosowne jeżeli już nie wyłącznie posługiwać się ze swym personelem i klientelą wyłącznie po niemiecku. to w każdym razie dwujęzyczność jest powszechną w słowie pismie!

A nie widać od dłuższego czasu najmniejszych widoków ani wysiłków ani chęci wprowadzenia w potoczne i codzienne używanie języka polskiego. lecz wprost przeciwnie język niemiecki roz-

panoszył się tak bezczelnie wskutek nierozumnej tolerancji i czynników polskich, że obcy odnosi wrażenie i przekonanie, że Katowice to to samo co Bytom, Opole, Gliwice i t. d.!

Czyż tak ma być owoc dziesięcioletniej pracy narodowej na Śląsku?

Najlepszym dowodem prawdziwości naszych twierdzeń i ilustracją dosadną a jaskrawą tych anormalnych stosunków narodowościowych na Śląsku jest prasa niemiecka i jej stanowisko wybitnie wrogie Polsce i państwu naszemu. Czyż to nie skandal, że polskie społeczeństwo na Śląsku tak obojętnie patrzy na rozrost, butę i bezczelność Niemców śląskich?

Czyż nie czas najwyższy, aby polskie społeczeństwo utworzyło zwarty jednolity front wobec Niemców i zażądało, aby w państwie polskim dawali pierwszeństwo temu co polskie?

Ze wzrostem i objawami niemieczyny walczyć będziemy bez przerwy, podając konkretne fakty, przyraczając wypadki i piętnując je jako niedopuszczalne sprawy.

Zredukujmy faktycznie a nie tylko statystycznie niemieczynę na Śląsku pod każdym względem do 7,7% w stosunku do polskości! To powinno być naszym celem na początku dalszego dziesięciolecia odzyskania Śląska!

Jak przetrwać kryzys?

Czy budżet domowy może ulec dalszej redukcji? — Owszem, — jeśli zamiast ciągłych naprawek obuwia dla rodziny, sprawimy sobie obcasy gumowe **BERSON**, które są tańsze i trzaskają trzykrotnie trwalsze od najlepszej skóry.

Używajcie podszew gumowych OKMA. Są one o wiele tańsze a przytem trzaskają trzykrotnie trwalsze od skóry, elastyczne w chodzeniu i nieprzemakalne.

Nie udało się komunistom opanować strajku włóknarzy.

Robotnicy pozostali wierni swym związkom zawodowym.

Lódź. Sprawa proklamowania strajku włóknarzy w okręgu łódzkim doznała niespodziewanego powikłania, wynikłego wskutek uchwały, powziętej późną nocą przez konferencję delegatów fabrycznych.

Chociaż dotychczas cała akcja obrony interesów robotniczych spoczywała w rękach związków, które zdecydowały się na ogłoszenie strajku, obradujący wczoraj delegaci fabryczni uchwaliли strajk rozpocząć natychmiast. Jak się okazało, uchwała taka mogła przejść tylko dzięki opanowaniu zebrania przez elementy komunistyczne, które chcą opa-

nować kierownictwo strajku i wyłączyć z tej akcji wpływy związków zawodowych. Wobec takiego obrótu rzeczy związkowi zawodowi ogłosili, że nie biorą odpowiedzialności za powodzenie akcji strajkowej.

Jak wszystko wskazuje, wbrew uchwale delegatów fabrycznych robotnicy pozostali wierni związkom i czekają na hasło od nich. Wszystkie większe fabryki łódzkie pracują od rana normalnie. W drobniejszych zakładach przemysłowych porzuciło pracę zaledwie 500 robotników. Komunistyczny komitet strajkowy wytycza wszystkie siły,

aby strajk rozszerzyć na większe fabryki, jednak, zdaniem działaczy związkowych, akcja ta trafia na grunt niepodatny, tak, że należy się liczyć z zupełnym wygaśnięciem tej nieodpowiedzialnej akcji w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego.



Krwawa walka policji z komunistami w Szwajcarii.

Zurych. W Zurychu rozgrywały się wczoraj burzliwe zajścia zakończone, niestety, krwawo. Policja szwajcarska z polecenia ministra spraw wewnętrznych przystąpiła wczoraj o godz. 5 popołudniu do likwidowania centrali komunistów, której macki sięgały do wszystkich miast kantonalnych. W lokalu partii komunistycznej przeprowadzono szczegółowo rewizję, przyczem w ręce władz wpadły niezwykle kompromitujące dowo-

dy, rzucające ponure światło na działalność niektórych instytucji sowieckich w Szwajcarii.

Rewizja trwała do godziny 11 wieczór. Tymczasem agenci komunistyczni zdążyli zmobilizować swych zwolenników w liczbie trzech tysięcy, którzy zgromadzili się na jednym z przedmieści, ruszyli ku śródmieściu, zamierzając wtargnąć do zajętej przez policję centrali.

Wywiązał się szereg awantur. Komuniści wrywali z jezdni brukowce, bombardując niemi policję. Po pewnym czasie zaczęli strzelać z rewolwerów. Jeden policjant został zabity, a trzech odniosło rany.

W odpowiedzi na to policja dała salwę w tłum, kładąc trupem jednego z komunistów i raniąc sześciu. Po salwie demonstranci rozpierzchli się w popłochu.

Ostatnia kronika.

Zwolnieniom na hucie „Królewskiej” niema końca.

Katowice. Jak już w środę donosiliśmy, dnia 16 bm. miał być wydany przez komisarza demobilizacyjnego wyrok w sprawie redukcji 400 robotników z zakładów górnych hut „Królewskiej”. Na czwartkowej konferencji przeprowadzonej między pracodawcami z jednej, a radą załogową i związkami zawodowymi z drugiej strony, komisarz demobilizacyjny oświadczył, że wyrok konferencji wyda na piśmie. Jak krąży pogłoski, zredukowanych ma zostać 200 robotników, zaś zurlopowanych turnusowo drugie 200 robotników. Jak widać z powyższej przeprowadzonej redukcji, to huta „Królewska” niebawem zostanie zamknięta, bo niemal co miesiąc przeprowadza się tam redukcje.

Żeby tylko konferencje te przyniosły coś dobrego...

Katowice. Dziś odbędzie się u komisarza demob. konferencja w sprawie zamierzonego unieruchomienia kopalni „Biały Szarlej” z dniem 1 lipca, a dnia 23 bm. konferencja w sprawie unieruchomienia fabryki porcelany Giesche w Bogucicach.

Program pobytu ministra Zarzyckiego na Śląsku.

Katowice. Program pobytu p. ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego ustalony został następująco: przyjazd ministra nastąpi do Katowic o godz. 7.30. W godzinach przedpołudniowych p. mi-

nister odbędzie wizytację wyższego urzędnika oraz izby handlowej w Katowicach, następnie zwiedzi hute „Zgoda”, kop. „Król”, w godzinach popołudniowych „Hutę Pokój”, kop. „Anna” i koksownię „Emma”, poczem na nocleg wyjedzie do Chorzowa. W drugim dniu pobytu t. j. 19 bm. minister weźmie udział w uroczystościach z okazji 10-lecia objęcia Śląska przez władze polskie oraz w obchodzie 10-lecia polskich władz i instytucji górniczych na Śląsku. W międzyczasie p. minister zwiedzi szpital Spółki Brackiej w Szarleju. Między godz. 15—16 przyjmie p. minister delegację szeregu zrzeszeń gospodarczych. W trzecim dniu pobytu 20 bm. p. minister zwiedzi państwową fabrykę związków azotowych i O. E. W. w Chorzowie, następnie gmach syndykatu hut żelaznych i konwencji węglowej, wreszcie hute cynkowa Hohenslohego w Welnowcu. O godz. 13.15 p. minister wyjedzie na teren Zagłębia Dąbrowskiego.

Zapowiedź strajku włoskiego w hucie „Falva”.

Świętochłowice. W hucie „Falva” odbyło się zebranie wszystkich robot-

ników, którzy jak najenergiczniej zaprotestowali przeciwko nowej obniżce płac akordowych, jaka ma niebawem nastąpić. Zebranie odbyło się w atmosferze poddmienianej. Uchwalono nieprzystępować w dniu dzisiejszym (t. j. w piątek) do pracy. Zaprowadzony ma być strajk włoski (robotnicy obejmą swe posterunki pracy, jednak nie podejmują żadnych normalnych zajęć).

Dziesięciolecie przyłączenia Śląska do Polski.

Łagiewniki w Świętochłowickim. Związek Obrony Kresów Zachodnich koło miejscowe urządza dnia 18 i 19 bm. z wszystkimi polskimi towarzystwami miejscowymi uroczystość 10-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W programie przewidziane są na sobotę za wody lekkoatletyczne na boisku KS. „Silesia” o nagrody. Początek o godz. 16. Wstęp na boisko 10 gr. W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 9 zbiórka wszystkich towarzystw i związków na placu szkolnym o godz. 10 wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafialnego; po nabożeństwie pochód; o godz. 12—13 koncert na placu; o godz. 12.15 wścigi kolarskie o

nagrody wartościowe, na trasie około 20 km., start i meta na plantach, o godz. 13 bieg okrężny sportowców na trasie około 2300 m. o nagrody wartościowe, start i meta na plantach. Po biegu sztafeta 4 razy 100 m. na ul. Krzyżowej; o godz. 15 przedmecz piłki nożnej na boisku KS. Silesia. O godz. 17 zawody piłki nożnej KS. Silesia — Wyzwolenie na boisku KS. Silesia o godz. 15.30. Festyn ludowy w ogrodzie p. Nawrata przy ul. Sienkiewicza 19. Wstęp do ogrodu 20 groszy. Godz. 19.30 akademja na sali p. Szalotka przy ul. Sienkiewicza nr. 31. Wstęp na akademję 1 miejsce 1.— zł., II. miejsce 1.50 zł., stojące 0.20 zł. Po akademji zabawa taneczna. Wstęp na zabawę 1.— zł. Ewentualny czysty zysk przeznacza się na bezrobotnych i na wyżytkie biednych dzieci na kolonie letnie.

Sejm pruski wzywa rząd Niemiec do wystąpienia z Ligi Narodów.

Berlin. Sejm pruski przyjął głosami hitlerowców i komunistów wniosek frakcji komunistycznej, zwracający się do rządu Rzeszy z wezwaniem, aby niezwłocznie zgłosił wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów.

Ocalony.

11) (Ciąg dalszy.)

Marysia zalała się łzami, nie wiedziała, co odpowiedzieć, lecz matka westchnąwszy głęboko, odezwała się:

„Miałeśbyś odwagę opuścić twą starą matkę i tę, którą tak kochasz? Nie, synu, my cię już nie puścimy, zostaniesz z nami — przecież nie dopuścisz się ani kradzieży, ani zabójstwa, uległeś tylko konieczności i żadne zbrodnie nie ciąży na twoim sumieniu.”

„Wierzą mi, matko, żadnej zbrodni nie popełniłem.”

„Nie rozpaczaj więc, ale ufaj Matce Najświętszej, która cię wybawiła z niebezpieczeństwa i dalej poprowadzi.”

„Tak jest — odezwała się teraz żywo Marysia — ja ciebie nie opuszczę, kochałam cię w dobrej doli, kochać cię będę i w złej. Nie czyni sobie i nam zgryzoty; zostań, zostań z nami!”

Przy tych słowach rzucili się sobie w objęcia i pozostawali w wzajemnym uścisku. Miłość Marii zwyciężyła.

„Na krótki czas tylko was opuszczę, poczem powrócę na zawsze, bo niepodobna mi ludziom w tym stanie się pokazać”, zapewniał Antoni.

Matka, ile miała grosza uciulanego,

wszystko oddała synowi, wiedząc, że on o niej pamiętać będzie. Antoni zaś postanowił się ukryć w izbie matki przez jeden lub dwa dni, a potem cichaczem wybieść się do miasteczka kilka mil odległego, gdzie miał znajomego, który dawniej od niego kupował rozmaite rzeźby i płacił za nie dość dobrze, znajdując na nie chętnych nabywców.

„A teraz, córko moja”, mówiła matka do Marysi, „zbyt długo tutaj zostałeś, rodzice będą o ciebie niespokojni, powróć zatem do domu, a nie mów nikomu o powrocie Antosia.”

„Jakżebyś mogła rozgłaszać co sama uważam za konieczną tajemnicę!”

I pobiegła do Antoniego i uściskała go serdecznie, bo żał jej się zrobiło i ciężko na sercu, że taki teraz wynędzniał i do niej nieśmiały.

Po odejściu Marysi upadła matka na kolana i razem ze synem odmówiła modlitwę wieczorną poczem udali się na spoczynek.

Marysia tymczasem żywo biegła do domu; serce jej biło ze wzruszenia. Co zrobić, jeśli rodzice jej o wszystkim się dowiedzą? Niepokój ogarniał ją coraz to większy, czuwała potrzebę wypowiedzieć się komu, zwierzyć się z swych cierpień. Po długim namyśle postano-

wiła wyznać wszystko swej matce i szukać u niej rady i pomocy. Po cichu weszła na górę do swej izdebki, a ułożywszy się do snu, już miała zasnąć, gdy zaskrzypnęły drzwi i matka ze świecą stanęła w progu.

„Tak późno powróciłaś, Marysiu? myślałam, że ci się coś złego przydarzyło i nie mogłam z niepokojem usnąć.”

„Nie mi się nie stało, matko, zabawiłam się nieco dłużej u matki Cieszkowej.”

Głos jej drżał pod wpływem doznanych wrażeń. Nie uszło to uwadze matki, która zaniepokojona zbliżyła się do niej:

„Cóż tobie dziecko, drżysz cała — jesteś niepoprawna, przestań chodzić do Cieszkowej, a zapomnij o Antosiu, spokój odzyskasz; wróci ci wesołość.”

„Matko kochana, już się skończyły moje tęsknoty i cierpienia: Antos wrócił.”

Matka zdumiała na te słowa przystanęła przy łóżku, a usiadłszy na krawędzi, słuchała jej opowiadania.

Marysia nic nie zataiła. Matka zaś zrozpaczona, co chwilę córce przerywała, to znów zalewała się łzami, albo się zamyślała, jakby wszystkich pojąć nie mogła, pokiwała smutnie głową i znów zarzucała ją mnóstwem pytań.



Jak z początku trwoga ją przejmowała na myśl, że córka jej ma poślubić bandytę, tak z tokiem opowiadania pomału się uspakajała.

„Masz słuszość, córko moja, Matka Boska nad nim czuwała; inny, mniej pobożny, byłby przepadł dla Boga i został zbrodniarzem, jak wszyscy jego towarzysze, z którymi wień przedtem wyższe stanowiska w świecie zajmowało.”

„Matko kochana, błagam cię, nie mów nikomu, co ci powiedziałam. Nie przysięgałam, gdyby się o tem ktośkolwiek dowiedział! Matko, matuchno moja!”

„Biedne dziecko, zrobię dla ciebie wszystko, chociaż nie widzę przyczyny zachowywania tajemnicy, toć to cud prawdziwy, błogosławmy Matkę Najśw. i uwielbajmy Ją.”

„I ja bym chciała, by rozniosła się chwała Najświętszej Panny. Ale pomyśl matko — pochwyca go, zasadzą — ach, nie! wolę śmierć, jak dożyć tej chwili. Nie będziesz chciała jego zguby i mej śmierci!”

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piatek

17

czerwca

Św. Adolfa, biskupa.
Św. Awita, kapłana,
† 530.
Św. Montana, żoł-
nierza, † 130.
Słow.: Drogomyl.

Jutro, sobota, 18 czerwca: Śśw. Mar-
ka i Marcelina, braci męczenników † 286
roku.

*

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 3.34, o godz. 19.55
Księżyc o godz. 19.38, o godz. 1.51

*

Z historii śląskiej.

17 czerwca. 1025. Umarł król polski,
Bolesław Chrobry. — 1299. Książę
Przemysław raciborski nadał miastu
Racibórz prawa niemieckie. 1501. Umarł
Jan Olbracht, który rządził Śląskiem.
— 1696. Umarł Jan III Sobieski, który
przejeżdżał przez G. Śląsk, na odsiecz
Wiednia w roku 1683. — 1886. Przy-
jechał do Bytomia ks. biskup-sufra-
gan Herman Gleich, by poświęcić nowy ko-
ściół św. Trójcy. Ks. biskup zamieszkał
w nowozbudowanym probostwie. W
dniach 18 i 19 czerwca udzielał św. Sa-
kramentu Bierzmowania w farnym ko-
ściele. W niedzielę, 20 czerwca poświę-
cił kościół. — 1917. Ks. Jan Kapica, pro-
boszcz przy kościele św. Marii Magda-
leny w Tychach obchodził swój srebrny
jubileusz kapłaństwa. — 1924. Ksiądz
Wawrzyniec Pucher objął parafię pie-
karską.

W roku: 1801. Rząd pruski założył
kolonję dla górników przy Tarnowskich
Górach. — 1801. Zbudowano murowa-
ny kościółek na miejscu drewnianej ka-
plicy św. Jacka na Rozbarku przy By-
tomiu. — 1801. Hrabia Strachwicz z Ka-
mienicy w pow. gliwickim, został właście-
cielem Ziemięcic. — 1802. Mieszkańcy
Żygliny postanowili w tym roku wybu-
dować nowy kościół, lecz wskutek nie-
porozumień lata mijały, a stary kościół
coraz bardziej chylił się ku upadkowi.
1802. W Gliwicach urządzono leżarnię
armat, dokąd potrzebne narzędzia przy-
wieziono z Ozimka. — 1803. Francuz
Józef Beaumont (Boma) sprzedał z po-
wodu braku pieniędzy fabrykę fajansów
na przedmieściu raciborskim Bosacu
żydowi Baruchowi z Bronek.

Dni modlitwy i pokuty w diecezji śląskiej.

W myśl eucykliki Ojca św. Piusa XI
„Caritate Christi“ z rozporządzenia JE.
ks. biskupa Adamskiego odbyły się we
wszystkich kościołach diecezji śląskiej
uroczyste nabożeństwa i procesje wy-
nagradzające, poczynając od 3 do 10
czerwca br. Podczas całej oktawy ra-
no w kościołach była odprawiana Msza
św., a po niej, przed wystawionym Naj-
świętszym Sakramentem, odmawiana
wspólnie litanja do Serca Pana Jezusa z
błogosławieństwem. Wieczorem rów-
nież odbywały się nabożeństwa z wy-

Ogłoszenie.

W związku z Obchodem 10-letniej
rocznicy objęcia przez Państwo Polskie
ziemi śląskiej uprasza się Szanownych
Obywateli Miasta Katowic o udekoro-
wanie w dniach 18 i 19 czerwca 1932 r.
wszystkich domów sztandarami narodo-
wymi, zwłaszcza przy ulicach i placach
uroczystości, t. j. ul. Jagiellońska, Ligo-
nia, Francuska, Marszałka Piłsudskiego
i Rynek.

Magistrat

Dr. Kocur, Prezydent miasta.

Z Cieszyńskiego.

Nieszczęśliwy wypadek.

Ustroń w Cieszyńskim. Na przejeź-
dzie kolejowym w Ustroniu w dniu 12
bm. pociąg osobowy, zjadający z Pola-
ny do Ustronia, najechał na 66-letniego
głuchoniemego i upośledzonego na umy-
śle Jerzego Makulę z Hermanic, który
wskutek potrącenia go przez parowóz
doznał złamania prawego ramienia, o-
kaleczenia głowy i wstrząsu mózgu. Od-
wieziony do szpitala w Cieszynie zmarł
wskutek odniesionych ran. Winę wy-
padku ponosi sam poszkodowany, gdyż
nie zważał na nadjeżdżający pociąg. (p)

Złodzieje w szkole.

Ustroń w Cieszyńskim. Dokonano
tu włamania do powszechnej szkoły I
w Ustroniu. Sprawcy skradli z kance-
larii 600 zł., 3 monety jubileuszowe 5-
złotowe i 2 dolarówki, na szkód kie-
rownika szkoły Jana Nowaka.

Tej samej nocy prawdopodobnie ci
sami sprawcy i w ten sam sposób wła-
mali się do gospodarza Jana Drozda w
Hermanicach, gdzie z pokoju mieszkal-
nego skradli ubranie meskie, kurtkę zim-
nową, kapelusz i 2,70 zł. (p)

Przedstawienie dzieci szkolnych.

Kończyce. W niedzielę 19 bm. o godz.
7 wiecz. urządza tutejsza szkoła przed-
stawienie. Odegrane będą dwie sztuki:
1. Noc Świętojańska, 2. Cudowny lekarz.
Imprezy tego rodzaju mają na celu zbli-
żenie rodziców do szkoły, zbratania tych
dwóch ważnych czynników, które uzu-
pełniając się wzajemnie w wychowaniu
odgrywają główną rolę. Grono nauczy-
cielskie prosi rodziców jako też przyja-
ciół szkoły o liczny udział w przedsta-
wieniu. Czysty zysk przeznacza się na
majątkową dla dzieci, oraz na książki do
biblioteki uczniowskiej. (Korespondencja
p. t. „Oszczerczo“ nie zamieszcimy,
gdyż nie budzi szerszego zainteresowa-
nia. List należałoby oddać policji do wy-
śledzenia autora i skierowania sprawy do
sądu. O dalsze korespondencje, budzące
zainteresowanie wśród wszystkich czy-
telników, upraszamy. — Redakcja.)

stawieniem Najśw. Sakramentu, połączo-
ne z modlitwami przebiegającymi i uro-
czystą procesją. Jest faktem stwierdzo-
nym, że zarówno w procesjach Bożego
Ciała, jako też w oktavie Serca P. Je-
zusa w porównaniu z latami ubiegłymi
brała udział znacznie liczniejsza rzesza
katolików.

Zjazd katolików w Kępnie.

Komitet XII zjazdu katolików w Ke-
pnie donosi: Podczas XII. zjazdu kato-
lickiego w Kępnie, obradują następujące
sekcje:

Duszpasterska — w sobotę, 2 lipca
br. o godz. 19 na sali sejmiku powiato-
wego przy ul. Kościuszki.

Akcji Katolickiej — w niedzielę, dnia
3. lipca br. o godz. 10.30 — na sali szko-
ły powszechnej.

Robotników — w niedzielę, dnia 3.
lipca br. o godz. 11 na sali „Hotelu Cen-
tralnego“ przy ul. Sienkiewicza 112.

Młodzież w niedzielę, dnia 3. lipca b.
r. o godz. 11 na sali Domu Katolickiego
przy ul. Kościelnej.

Wszelkich informacji udziela oraz
wydaje legitymacje na zjazd: Archidie-
cejalna Liga Katolicka — Poznań, A-
leje Marcinkowskie 22, III ptr. pok. 65
albo sekretariat miejscowy XII zjazdu
katolickiego: dyr. Piewciewicz, Kępno,
szkoła rolnicza — Pocztowa 1, tel. 32.
Adres komisji kwaterunkowej jest: p.
aptekarzowa Karłowska — Kępno, Ry-
nek 22, tel. 20; komisji pochodowej: p.
bud. Wilaszek, Kępno, ul. Baranowska
467 — tel. 19.

— Powołanym na ćwiczenia wojsko-
we nie wolno wymawiać pracy. Z ra-
cji zbliżającego się okresu ćwiczeń wo-
jskowych letnich warto przypomnieć, że
na mocy art. 29 rozp. z r. 1928 wymó-
wienie pracy pracownikowi umysłowe-
mu „nie może nastąpić podczas odby-
wania ćwiczeń“ a robotnikowi „w cza-
sie między chwilą powołania na cwi-
czenia, a końcem tych ćwiczeń“. Wyja-
śnienie to jest ważne dla pracowników,
ponieważ niektórzy pracodawcy uwa-

Przedstawienie szkolne.

Z Górnych Markłowic. W niedzielę,
12 bm. w salę p. Koniecznego zostało ode-
grane przedstawienie szkolne miejscowej
młodzieży ze szkoły powszechnej. Ode-
grano sztukę p. t. „Bajka Niebajka“, fan-
tazja sceniczna w 4 aktach ze śpiewami i
tańcami, osnuta na tle podań i pieśni lu-
dowych. Działwa wywiązała się ze
swych ról nader dobrze, za co ją także
wzmacnia darzyła publiczność burzliwymi
oklaskami, która wypełniła salę po brze-
gi. Przedewszystkiem należy tutaj pod-
nieść niezawodnie ogromne poświęcenie
tut. nauczyciela - reżysera p. Józ. Głom-
ka jako też p. naucz. Cieślara, którzy
w wolnych chwilach bezinteresownie
przez dłuższy czas wspomn. sztukę cwi-
czyli z działwą szkolną. Wiecej tą drogą
pozwalamy sobie wyrazić serdeczne po-
dziękowanie, zwłaszcza p. naucz. Głom-
kowi, oraz wszystkim tym, którzy byli
na naszym przedstawieniu szkolnym.

Obywatel.

Półroczny bilans.

Zebrzydowice. Koło Macieszy Szk.
może z dumą stwierdzić, że w pierwszym
półroczu wykazało wielką żywotność.
Członków przybyło 120, razem liczy bli-
sko 300. Wygłoszono siedem interesują-
cych odczytów z obrazami świetlnymi,
którym przysłuchiwała się zawsze liczna
gromada widzów. Urządzono 6 przed-
stawień. Publiczność dopisała, gdyż
przedstawienia Macierzy mają już wyro-
bioną dobrą opinię. Biblioteka (700 to-
mów) w pełnym ruchu. Jak na kilka
miesięcy czasu (luty — maj), to bardzo
dużo w dzisiejszych czasach kryzysu.
Wysiłek amatorów, ich pracę i ofiarność
należy tu podkreślić i pochwalić. Wielu
ich było i pracowali jak mogli najlepiej,
a pracowali dobrze. Cześć i podzięko-
wanie Wam niestrudzeni pracownicy!
Ufam, że po miesiącach letnich — przy-
musowym czasie odpoczynku — ruszy-
my znowu pełną parą naprzód.



mocnictw, udzielonych rządowi przez
sejm. (w)

— Tylko 200 osób pojedzie na wszech-
słowiański zlot sokoli w Pradze. Na
wszechsłowiański zlot sokoli w Pradze,
który odbędzie się w pierwszych dniach
lipca miało wyjechać około 2000 uczest-
ników z Polski. Tymczasem władze ud-
zieliły paszportów bezpłatnych tylko
dla 200 osób, skutkiem czego będzie mo-
gła udać się do Pragi jedynie reprezen-
tacja zawodników. Zarządzenie to wy-
wołało duży żal w kołach sokolich. —
Wraz z drużyną polską, wyjedzie na
zlot reprezentacja czeskich gniazd soko-
lich z Wołynia.

— Ludność z obcym językiem oj-
czystym w poszczególnych wojewódz-
twach. Według pierwszych obliczeń
powszechnego spisu ludności, najwięk-
szą procentowo ilość ludności z języ-
kiem ojczystym niepolskim, mianowicie
85.5 proc. wykazuje województwo pole-
skie. W województwie wołyńskim
język ojczysty obcy zadeklarowało 83.5
proc. ogółu ludności, w stanisławow-
skim — 77.5 proc., w tarnopolskim
50.5 proc., w nowogrodzkiem 47.4 proc.,
w lwowskim 42.1 proc., w wileńskim
40.1 proc., w białostockim 28.0 proc.,
w łódzkim 19.9 proc., w lubelskim
14.3 proc., w warszawskim 11.6 proc.,
w kieleckim 10.7 proc., w pomorskim
10.1 proc., w poznańskim 9.5 proc., w
krakowskim 8.6 proc., w śląskim 7.7
proc. W m. st. Warszawie język ojczy-
sty niepolski zadeklarowało 29.3 proc.
ogółu ludności. (w)



Województwo śląskie.

* Zatarg w hutnictwie żelaznym na
Górnym Śląsku. Wobec tego, że przed-
stawiciele pracodawców w hutnictwie
żelaznym na Górnym Śląsku nie przy-
byli w dniu 14 bm. na posiedzenie komi-
sji pojednawczo - rozjemczej w Katowic-
ach, prawdopodobnie powołana zosta-
nie nadzwyczajna komisja rozjemcza,
która wyda orzeczenie w sprawie za-
targu w hutach żelaznych, obowiązują-
ce obie strony.

* Nowa ustawa o zgromadzeniach
ogłoszona — obowiązuje od 7 czerwca
br. W numerze 48 „Dziennika Ustaw“
z dnia 7. czerwca br. ogłoszona została
nowa ustawa o zgromadzeniach z dnia
11 marca 1932. Ogłoszona ustawa uje-
dnolica dla całej Polski przepisy o odby-
waniu zebrań i zgromadzeń publicz-
nych. Jak wiadomo, dotąd były te prze-
pisy dla każdej dzielnicy inne. Nowa u-
stawa o zgromadzeniach weszła w ży-
cie z dniem ogłoszenia czyli obowiąz-
uje od ub. wtorku. W jednym z najbliż-
szych numerów podamy dokładne stre-
szenie ustaw. (w)

* Przemysłnictwo na Śląsku w maju.
Śląska straż graniczna przytrzymała w
ciągu ub. miesiąca 546 osób, które w dro-
dze nielegalnej usiłowały przemycić
przez granicę towar, ogólnej wartości
142.000 zł. Poza tem skonfiskowano to-
waru przemysłowego na sumę 56.000 zł.
W miesiącu tym przemyciono najwięcej
owoców południowych, sacharyny, wy-
robów tytoniowych i konfekcji damskiej.
(w)

Z Katowickiego

Akt oskarżenia przeciwko redaktorowi
„Katowicerkii“.

Katowice. Podpisany został przez
prokuratora w Katowicach akt oskarże-
nia przeciw aresztowanemu redaktorowi
odpow. „Katowitzer Zeitung“ Hu-
bertowi Schrayowi za znany antypań-
stwowy wypadek tego pisma. Schray o-
skarżony jest z art. 131 k. k., za który
grozi mu kara maksymalna do 2 lat wię-



pierw. zorzędny, orzekający napój jabłczany!
szedzie do nabycia, także szklankami w firmie
Otto Rasner, Katowice, Po. rzeczna 4

— W sprawie podatku obywatelskie-
go. W związku z wiadomościami o pro-
jektowanym wprowadzeniu nowego po-
datku t. zw. obywatelskiego, dowiadu-
jemy się, że projekt tego podatku powstał
w łonie komisji uzdrowienia gospo-
darki komunalnej przy prezesie rady
ministrów i rząd w tej sprawie jeszcze
się nie wypowiedział. W każdym razie
sprawa podatku obywatelskiego nie jest
w obecnej chwili aktualna, gdyż nawet
w razie akceptowania tego projektu
przez rząd, nowy podatek wprowadzo-
ny może być tylko drogą ustawodaw-
czą, ponieważ nakładanie nowych po-
datków nie mieści się w ramach pełno-

zienia. Akt oskarżenia został odpowiednio umotywowany. Termin rozprawy wyznaczono na 23 czerwca. Oskarżacz będzie z ramienia prokuratury dr. Nowotny, obrońcy podjął się mecenas Zbiślawski. Schray do czasu rozprawy przebywał będzie nadal w areszcie śledczym. Zapowiedziana rozprawa ze względu na jej charakter budzi duże zainteresowanie. (w)

Uwolniony od winy i kary.

Katowice. W sierpniu ub. roku nieznaną sprawcą podłożył pod leśniczówkę Pawła Frankskiego w Ornontowicach materiał wybuchowy. Nastąpił wybuch, który na szczęście nie pociągnął za sobą żadnych ofiar dzięki temu, że cała rodzina znajdowała się wówczas na pierwszym piętrze. Skutkiem wybuchu zniszczona została w kuchni cała podłoga. Przeprowadzono natychmiast rewizję i policja przytrzymała niejakiego Studziwicza, u którego znaleziono w domu na altance lont oraz materiał, jakiego sprawca używał do wybuchu. Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy; tłumaczył się, że obok ich altanki przechodziła mała droga, więc jest możliwe, że sprawca po wybuchu celem zmylenia pogoni wrzucił materiał do altanki. Po przesłuchaniu świadków sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary. (l)

Zawody konne policji.

Katowice. W ramach uroczystości 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski odbędą się w Katowicach przy ul. Bartosza Głowackiego w dniu 19 czerwca 1932 r. o godz. 15 zawody konne policji wojew. śląskiego.

Komornik nadużył władzy.

Katowice. Przed sądem okręgowym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko komornikowi Tasarkowi, oskarżonemu o nadużycie władzy w stosunku do miejscowego obywatela, właściciela zakładu krawieckiego p. Kepińskiego. W wyniku przewodu sądowego Tasarek z uwagi na dotychczasową niekaralność skazany został na jeden miesiąc więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata. (w)

Ucieczka założyciela fikcyjnej firmy.

Katowice. Dnia 15 bm. zbiegł w niewiadomym kierunku Franciszek Kowolik z Katowic, założyciel fikcyjnej firmy pod nazwą „Dom Rolniczo-Handlowy w Katowicach” pl. Wolności 1. Wymieniony ogłaszał w prasie, iż poszukuje pracownika do swojego przedsiębiorstwa i od zgłaszających się pobierał tytułem kaucji po 500 zł. gotówki. Ponadto zamówił u handlarza Altmana Szymona z Będzina przybory biurowe na sumę 64.50 zł. i należności nie uregulował. Wspólnikiem Kowolika był Jonda Jerzy, zam. w Wielkich Hajdukach, którego w dniu 15 bm. przytrzymał. (p)

Fatalna pomyłka.

Katowice. Dnia 16 bm. Piątek Józef, lat 18, zam. w Katowicach przy ul. Krzywej w bramie domu przy ul. Powstańców został postrzelony w prawy pośladzek przez mistrza rzeźnicznego Leopolda Riesenfelda, zauważywszy w podwórzu 3-ch nieznanych mu osobników, w mniemaniu, że są to złodzieje, usiłujący się włamać do jego składu, strzelił w ich kierunku. Piątką odstawiono do szpitala miejskiego celem przeprowadzenia operacji. (p)

Kradzież pieniędzy.

Katowice. Dnia 15 bm. podczas jazdy koleją z Katowic do Krakowa skradziono Bartłomiejowi W. z Małej Dąbrówki (ul. Hutnicza) portfel z zawartością 100 zł., 2 książeczki oszczędnościowe P. K. O. — jedną na sumę 500 zł., drugą na 1400 zł. oraz dowód osobisty. (p)

Wybuch spalnia.

Katowice - Brynów. Franciszek Kassa, pracownik kolejowy, podczas zakładania spalnia do przyrządu alarmowego, wskutek przedwczesnego wybuchu spalnia, okaleczony został w skroń. (p)

Kradzież znaczków stemplowych.

Zawodzie pod Katowicami. Jan Stanik, kupiec (ul. Krakowska) doniósł, że dnia 15 bm. około godz. 8 dwu nieznanych sprawców skradło mu ze składu teczkę ze znaczkami stemplowymi i blankietami wekslowymi łącznej wartości 400 zł. Znaczki stemplowe były w odciinkach 0,05 do 3,00 zł., zaś blankiety

Gimnazjum polskie w Bytomiu potrzebuje pieniędzy

Budujące się gimnazjum polskie w Bytomiu wymaga dużo jeszcze pieniędzy. Poza kosztami przebudowy gmachu Katolika potrzeba środków na wewnętrzne urządzenie szkoły oraz na urządzenie internatu. Społeczeństwo polskie dopomóc musi rodakom po drugiej stronie w gromadzeniu odpowiednich środków pieniężnych.

75 tysiącom robotników wydarto pracę!

Zbrodnia jest kupowanie zagranicznych towarów.

„Nie to dobre, co jest dobre, ale to, co jest zagrańiczne“. Oto zasada pewnego odłamu naszego społeczeństwa.

Najlepiej świadczy o tem statystyka głównego urzędu statystycznego. Notuje ona, że w ciągu pierwszych 4 miesięcy 1932 r. wydaliśmy 289 milionów złotych na towary sprowadzone z zagranicy, a które są albo zbędne, albo też posiadamy w Polsce własne wytwórnie dla ich wyrobu.

Jeżeli więc przyjąć, że koszt robocizny wynosi około 20 procent wartości

W niedzielę, w czasie uroczystości z okazji 10-lecia wkroczenia wojsk polskich na Śląsk odbywać się będą w poszczególnych miejscowościach wojew. śląskiego zbiórki na cel powyższy.

Apelujemy do wszystkich Polaków, aby choć skromną ofiarę złożyli na cel tak ważny i tem samem dali dowód pamięci o rodakach po drugiej stronie. (l)

towaru, to wypadnie, że zagraniczni robotnicy otrzymali za pracę przy wyrobie towarów dla Polski pokązną sumę 58 milionów złotych.

Jeżeli znów ustalimy dalej, że przeciętny zarobek dzienny robotnika wynosi 8 zł., to otrzymamy cyfrę 7½ milionów dniówek roboczych. Krótko mówiąc, wynika z tego, że 75 tysięcy polskich robotników nie uzyskało pracy za pierwsze 4 miesiące b. r. z powodu zbyt cznego przywozu towarów zagranicznych.

wekslowe od 0,22 do 6,60 zł. Sprawcy przybywający do składu zakupili zabawki za 7 zł. i przy tej sposobności skradli teczkę. (p)

Redukcja na kopalni „Kleofas“.

Zależę pod Katowicami. Jak wiadomo, kop. „Kleofas“ w Katowicach-Zależu została unieruchomiona i obecnie zatrudnia się tam tylko 300 robotników przy pracach koniecznych. Dyrekcja tej kopalni wypowiedziała wczoraj pracę dalszym 120 robotnikom. (l)

Robotnicy huty Gieschego porzucili pracę.

Różdzień - Szopienice w Katowick. W hucie Gieschego wybuchł w ub. środę tak zwany strajk włoski, który trwał do dnia wczorajszego. Powodem strajku ma być zamierzona redukcja 800 robotników jaką dyrekcja chce przeprowadzić w najbliższych dniach. Napętnować tu należy wystąpienie jednego z wyższych urzędników, niejakiego Kościelniaka, który uzbrojony w broń, pro wokołał robotników. Jak nam donoszą, na teren huty ma zjechać dziś t. j. w piątek 17 bm. komisarz demobilizacyjny inż. Seroka, który przeprowadzi badania. Robotnicy wprawdzie przyszli do swych warsztatów, jednakowoż do pracy nie przystąpili. (l)

Skradli artykuły spożywcze.

Nowa Wieś w Katowickim. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do składu kolonialnego Jana Janochy, skąd skradli artykułów spożywczych za 600 złotych. (l)

Nagły zgon.

Nowa Wieś w Katowickim. Na ul. Ks. Skargi zmarł nagle Józef Rudowski z Nowej Wsi (ul. 3 Maja) a zatrudniony na kop. „Litandra“. Przywołany na miejsce lekarz stwierdził śmierć, wskutek paraliżu serca. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala Sp. Brackiej w Bielszowicach. (p)

Z Król. Huty

Odezwa do obywateli.

Król. Huta. Z okazji uroczystości 10-lecia wkroczenia wojsk polskich magistrat uprasza wszystkich właścicieli domów i obywateli o udekorowanie domów chorągwami w czasie od godz. 12 dnia 18 bm. do 20 czerwca rano. (w)

Komisja cennikowa.

Król. Huta. Następne posiedzenie komisji do badania i ustalania cen odbędzie się w środę 22 czerwca br. o godz. 11 w sali posiedzeń magistratu miasta Królewskiej Huty. (w)

Przesunięcie targu.

Król. Huta. Magistrat, urząd policyjny, podaje do wiadomości, że targ tygodniowy, przypadający na dzień 29 czerwca 1932 r. z powodu święta odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. (w)

Zanadto mu ufała.

Król. Huta. Niejaka Marja Kipka, handlarzka z Król. Huty, zgłosiła, że swego

chem dyrekcji, zaś rada załogowa udała się na konferencję, gdzie omawiana była obniżka płac akordowych.

Rada załogowa oświadczyła, że dopóki komisja pojednawczo - rozjemcza nie rozpatrzyła sprawy obniżki płac akordowych w hutach żelaza, dyrekcja huty nie ma prawa samowolnie obniżać płace.

Strzały na ulicy.

Ruda w Świętochłowickim. Na kolonji Karola przy ul. Wyleżoła 10-ciu wyrostków usiłowało zaatakować 3-ch strażników granicznych, a to starszego przodownika Malcherczyka, starszego strażnika Frączkowskiego i strażnika Pietrykowskiego. W obronie własnej strażnicy użyli broni palnej, oddając na postrach 3 strzały. Wkrótce potem zebrał się tłum, który obrzucił strażników stekiem obelżywych słów. Na szczęście przybyła policja, która pałkami gumowymi rozprószyła zbiegowisko, zaś głównego podżegacza, Wacława Manowskiego, odstawiono do aresztu. (l)

Z Pszczyńskiego

Przez otwór dostali się do składu.

Mikołów w Pszczyńskim. Nieznani dotąd sprawcy włamali się do składu Zajązowej Selmy, skąd skradli 10 ubrań męskich, kilka płaszczy damskich i bieliznę, łącznej wartości około 1500 zł. (p)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 19 czerwca dyżur pełni lekarz dr. Pasternak. (w)

Przed zlotem Sokołów śląskich.

Krywałd w Rybnickim. W przyszłą niedzielę powiat rybnicki będzie terenem niebywałego widowiska. Po raz pierwszy od czasów istnienia „Sokoła“ na Śląsku odbędzie się w ślicznie położonej miejscowości Krywałd, stacja kolejowa Szczygłowice, ogólny zlot Sokołów z całego Śląska. Zlot ten urządził dla uczczenia 10-lecia objęcia Śląska przez władze polskie. Sokolstwo na Śląsku, szczególnie w czasach przedwojennych, przyczyniło się do utrzymania ducha narodowego, a dowodem tego są wszystkie powstania do których wszędzie wystąpili prawie że wyłącznie Sokoli.

Godnie chce Sokolstwo na Śląsku uczcić to 10-lecie. Skromne fundusze, ogólny kryzys gospodarczy, bezrobocie nie pozwalają na odbycie dwudniowego zlotu. Dlatego ograniczono się do zlotu jednodniowego. Program zlotu jest mimo to, jak na jeden dzień, obszerny i przeprowadzony zostanie do końca. Organizacją zlotu zajęło się gniazdo krywałdzkie, na czele którego stoi p. inż. Wierzbicki. Przyjeżdż do Krywałdu nie poażujcie nikt, bowiem na Śląsku nie mamy tak ślicznie położonego wśród lasu i dobrze urządzonego boiska, obok którego znajduje się cieniasty ogród.

Program zlotu jest następujący: godz. 6,00 pobudka, godz. 7,00 próby wolnych ćwiczeń, godz. 10,30 zbiórka i ustawienie pochodu w lesie koło boiska, godz. 10,45 wymarsz pochodu z orkiestrą do kościoła, godz. 11 uroczyste nabożeństwo w kaplicy fabrycznej, godz. 11,45 pochód i defilada — powrót na boisko, godz. 12,00 musztra na boisku, godz. 12,45—14,30 przerwa obiadowa, godz. 15,00 ćwiczenia publiczne na boisku sokolem, godz. 19,00—24,00 zabawa taneczna w sali kasyna fabrycznego. Przyjazd pociągami do stacji Szczygłowice. Od stacji do boiska 8 minut. (w)

Z Tarnogórskiego

Przydział robót miejskich.

Tarnowskie Góry. Na ostatnim posiedzeniu magistratu uchwalono przydzielić wykonanie robót następującym firmom: firma „Parkiet“ z Katowic parkietowanie szkoły powszechnej przy ul. Parkowej 52 235 zł., reparatury dachów na poszczególnych budynkach miejskich p. Kubiszowi 3.500 zł., zaś roboty malarzkie przy budynkach miejskich p. Wernerowi za 1.057 zł. (a. k.)

Wandalizm.

Pniowiec w Tarnogórskim. Niewyśledzeni narazie sprawcy dokonali w nocy na 10 czerwca br. doszczętnego spustoszenia w ogrodzie jarzynowym mieszkająca tu wioska p. Heinisza. Złodzieje grasowali jak wandal. Co nie skradli, to poniszczyli. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia. (a. k.)

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Występy artystów warszawskich w Teatrze Polskim w Katowicach.

Stale wzrastające powodzenie rewii w 2-ch częściach 20 obrazach skłoniła dyrekcję do pozostawienia jej na afiszu jeszcze tylko przez trzy dni, aż do niedzieli włącznie. Nie wątpliwy, że publiczność skorzysta z tej ostatniej sposobności, aby zobaczyć takie przeboje, jak „Tomasz Sewilla”, „Pajak i mucha”, „Daj ognia” w wykonaniu znakomitych artystów warszawskich pp. Sokołowskiej, Kozłowskiej, Martówny, Sem-polińskiego, Sulimy, Ciesielskiego, Opolskiego, 5 rewerelów, którzy już stali się pupillami naszych widzów.

„Krakowiacy i Górale” na boisku sport. „Pogoń”

W sobotę, dnia 18 czerwca oraz w niedzielę, dnia 19 czerwca o godz. 16.30 z okazji uroczystości 10-lecia wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk, wystawione będzie po raz pierwszy nieśmiertelne dzieło Kamińskiego i Kurpińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale” na wchm powietrzu, na boisku sportowym „Pogoń” w zmienionej inscenizacji, przystosowanej do otoczenia, planarnego. Polonez, tańce góralskie z „yćpievkami” i mazur na tle cudownego otoczenia — natury, będą pociągaly swą barwnością i dadzą dużo zadowolenia nie tylko muzycznego, lecz i wzrokowego. W widowisku wezmą udział soliści, orkiestra, chóry, balet razem około 200 osób. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego oraz w dniach przedstawień przy trzech kasach na boisku „Pogoń”.

REPERTUAR:

Piatek, dnia 17 bm. „Uśmiech Katowic” o godz. 20.
Sobota, dnia 18 bm. „Krakowiacy i Górale” na boisku „Pogoń” o godz. 16.30.
Sobota, dnia 18 bm. „Uśmiech Katowic” o godz. 20.
Niedziela, dnia 19 bm. „Krakowiacy i Górale” na boisku „Pogoń” o godz. 16.30.
Niedziela, dnia 19 bm. „Uśmiech Katowic” (Rewia War) o godz. 20.
Poniedziałek, dnia 20 bm. „Przez dziurkę od klucza” występ L. Wyrwica (premiera) o godz. 20.
Wtorek, dnia 21 bm. „Przez dziurkę od klucza” występ L. Wyrwica o godz. 20.
Środa, dnia 22 bm. „Przez dziurkę od klucza” występ L. Wyrwica o godz. 20.

Odpowiedzi redakcji.

B. A. M. K. Adres brzmi: Izba Rzemieślnicza Województwa Śląskiego w Katowicach, ul. Stawowa 10.

K. A. Kończyce. Od dnia zgłoszenia się po zasilek bezrobotny nie otrzymuje wsparcia w ciągu 10 dni; jest to tzw. czas wycekiwania.

W. H. G. 50.000 marek niemieckich z grudnia 1922 roku równają się 55 zł. a marek polskich 20 zł.

J. K. Istebna. W roku 1922.

K. G. Orzesze. Ks. Szajnuch, Ks. Grim, pp. Lortz, Mildner i Schmiegel.

L. Rybnik. Kurjer Wiedeński — Johannes-gasse 4, Wiedeńskie Listy Sportowe — Magdalenenstr. 1/8 i Wiedeński Przegląd Polski — Schwertgasse 4.

O. O. Wesola. W sprawie złożonych oszczędności można zwrócić się do Banku Przemysłowców, Stary Rynek 73/74 Poznań.

100. Siostra nie ma prawa Panu zabronić chodzić po wodę do studni, więc pompa nie powinna być zamknięta. W przeciwnym razie musi Pan zaskarżyć siostrę. Jeżeli woda nie ma innego odpływu, to musi Pan przepuścić wodę przez swój grunt.

Bogucice. F. G. Jeżeli granicznych kamieni nie ma i z powodu tego nie jest wiadomo, gdzie zaczyna się pole każdego z sąsiadów, to można zażądać ustalenia granicy i sądowo zmusić sąsiada do zezwolenia na wytyczenie granicy. Pan sam nie da sobie rady, przeto trzeba udać się do adwokata. — Należy domagać się od Magistratu piśmiennego załatwienia sprawy. — Przeciwno orzeczeniu Magistratu można wnieść odwołanie w przepisowym terminie do tej instancji, która podana jest w orzeczeniu. Bez rozstrzygnięcia sprawy względnie bez zezwolenia policyjnego nie można urządzić sobie tymczasowego mieszkania.

K. S. Brzezie. Kurs złotego podniósł się od maja 1926 roku.

F. K. M. Ostatni termin podania o rentę sierocą po ojcu, poległym na wojnie, upłynął dnia 31 grudnia 1930 r. Wobec tego wszelkie starania w tym celu będą bezskuteczne. Twierdzenie zaś że Pani nie znalazła ostatniego terminu prekluzyjnego itd. nie ma żadnego znaczenia.

M. B. Sprawa musiałaby być oddana adwokatowi, co nie oplaci się, gdyż rozchodzi się w tym wypadku o małą sumę. Bez adwokata trudno będzie sądzić się po stronie niemieckiej. — Tylko sądownie może Pan zmusić właściciela zagrody do zapłacenia zapisanych pieniędzy — Odsetki można żądać tylko za 4 lata wstecz.

Księgarnia B. St. Jeżeli żona zmarła bezdzietnie i bez testamentu, to jej połowa majątku należy się mężowi, a druga połowa krewnym (jej matce i siostrze oraz braciom).

L. J. Lisów. Dotychczas nie nastąpiło porozumienie w sprawie uznaniówek. Wobec tego radzimy wpłacić zaległe składki (uznaniówki) do 30 czerwca 1932 roku, by nie utracić prawa do renty.

Pomóżcie wysłać dzieci na wakacje!

Któżby nie zadrżał z radości na samo wspomnienie słowa: wakacje? Czem są wakacje dla nas? Czyż nie odetchnieniem, odpoczynkiem po całorocznej męczącej pracy w szkole czy w innej służbie? Wakacje! Jest to czas, który nas oddala od szarych murów wielkiego miasta, a prowadzi nas na letnie wywczasy; daje nam możność zapomnieć o wszelkich troskach życiowych, zbierać nowe siły do przyszłej pracy. Jeżeli się zastanowimy nad tem, kto sobie może pozwolić na taki wyjazd wakacyjny, to z bólem serca musimy przyznać, że niezliczone rodziny, mające swoje mieszkanko na strychu lub w piwnicy, nie mają nawet chleba w dostatek. Wynędzniałe twarzyczki ich są świadectwem nieodpowiedniego wyżywienia.

Pamiętajmy słowa Chrystusa: „Kto jedno z maluczkich przyjmie, ten mnie przyjmie”. Niech ta obietnica spowoduje szlachetne dusze do wyszukania miejsc na dożywianie lub przyjęcie dziecka na czas wakacyjny. Jeżeli rodzina przy-

mie dziecko, wtedy nie tylko spełni uczynek humanitarny i społeczny, lecz najważniejsze przykazanie Boże miłości bliźniego. Gdzie „Caritas” panuje, tam czuje się dziecko łaknące miłości, jak w domu. Kto się przyczyni do tego wielkiego dzieła „Akcji dożywiania i wychowania biednej dziatwy”, ten zbiera skarby, które rdza i mole nie zniszczą, ten pozostawi żywy pomnik, który trwać będzie wiecznie. A więc:

„Ratujcie dzieci” hasło brzmi!
Pod stropy nieba chorałem leci:
Ból i łzy, łakniemy chleba!
Ratujcie dzieci! Skarga drży,
Ojczyzna gleba wiosną się kwieci,
A nam wsi — powietrza trzeba!
Choć trochę ciszej, słonka hej!
— dla naszej rzeszy!

Czy nikt nie słyszy — skargi tej? —
Nikt nie pocieszy?

Sekretariat katowickiego okręgu „Caritas”, ul. Krasieńskiego 5, tel. 32-36, podaje chętnie adresy dzieci biednych. (w)

Sprawy towarzystw.

Zebrań „Sokoła”.

Król. Huta. Zebranie Towarzystwa gimn. „Sokół” o godz. 20 w salce posiedzeń Związku Metalowców Z. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Piatek, dnia 17 czerwca.

Ruś Śląska. Zwyczajne miesięczne zebranie Koła o godz. 19 w Domu Narodowym.

Poniedziałek, dnia 20 czerwca.

Szarlej. Nadzwyczajne walne zebranie Koła o godz. 20 w lokalu p. Goda przy ul. Pekar-skiej.

Środa, dnia 22 czerwca.

Bielsko. Zjazd Powiatowy Delegatów Kół Miejskowych powiatu bielskiego o godz. 16.30 w lokalu Kasy Państwa przy placu Smolki 4 i petro.

Bacność Sybiracy!

Zarząd okręgowy związku sybiraków wzywa niniejszem wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie Dziesięciolecia objęcia Górnego Śląska przez Polskę w Katowicach w dniu 19 bm. Zbiórka o godz. 9.15 przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego.

Bacność marynarze!

Wszystkim marynarzom Wielkich Katowic komunikujemy, że w dniu 19 czerwca br. o godz. 8.30 prosimy o stawienie się na ul. Mickiewicza nr. 8 przed „Domem Związkowym” celem wzięcia udziału w uroczystościach 10-lecia objęcia Śląska przez władze polskie. Po pochodzie odbędzie się uroczyste zebranie połączone z akademią marynarską w „Domu Związkowym” na ul. Mickiewicza nr. 8 i petro. Zarząd.

Katowice-Zatęże. W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 13.30 w Domu Związkowym przy kościele odbędzie się zebranie Kat. Koła Młodzieży Abstynenckiej. O liczny udział członków oraz miłośników trzeźwości uprasza Zarząd.

Zebrań Związku górników Z. Z. P.

Niedziela, dnia 19 czerwca 1932 r.

Orzesze. Zebranie o godz. 15 w lokalu spółki „Jedność”.

Radzionków. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Jarentowskiego.

Rojca. Zebranie o godz. 16 w lokalu p. Gruski.

Kosztowy i Krasowy. Zebranie wspólne o godz. 14 w lokalu p. Macha.

Nikiszowiec. Zebranie wspólne górników i maszynistów o godz. 14 w lokalu związkowym.

Brzeźnikowice obchodzą w niedzielę, dnia 19 bm. 20-stoletni jubileusz istnienia filii. Rano o godz. 10.30 odbędzie się nabożeństwo w kościele parafialnym w Mysłowicach na intencję członków a popołudniu o godz. 16 odbędzie się uroczyste zebranie na sali p. Szejnawajsa.

Do wszystkich członków Związku Związków Zawodowych w Polsce (dawną Generalną Federacją Pracy).

Z okazji 10-lecia wkroczenia wojsk polskich na teren Śląska — podpisane zarządy wzywają wszystkich członków z terenu Wielkich Katowic i okolicy na zbiórkę, która się odbędzie w dniu 19 czerwca br. o godz. 8.30 rano punktualnie. Zbiórka odbędzie się na ul. Plebiscytowej 1 (obok biur ZZZ). O liczny udział upraszają:

Zarząd Główny Zw. Górników ZZZ.

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Metalowców ZZZ.

Federacja Pracowników Umysłowych. Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Kelników i Pokr. Zawodów w Katowicach.

Dział handlowy.

Gielda pieniężna w Warszawie

z dnia 16 grudnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,89. Funt szterlingów 32,48. 100 franków francuskich 34,97. 100 lirów włoskich 45,51. 100 franków szwajcarskich 173,57. 100 guldenów holenderskich 360,10. 100 franków belgijskich 123,99. 100 lei rumuńskich 5,32.

Gielda zbożowa w Poznaniu

z dnia 15 czerwca 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 23,00—23,50. Pszenica 24—25. Jęczmień 20—22. Owies 20,50—21,00. Mąka żytnia 37—38. Mąka pszenna 40—42. Otręby żytnie 14,00—14,25. Otręby pszenne 12,25—13,75. Otręby pszenne grube 13,50—14,50. Łubin niebieski 11—12. Łubin 20-ty 13,50—14,50. Makuch liny 22-24. Makuch rzepakowy 17—18. Makuch słonecznikowy 18—19. Słoma: pszena i żytnia 4,25—4,75. pszena i żytnia prasowana 5,25—5,75. owsiana i jęczmienna 4,75—5,25. owsiana i jęczmienna prasowana 5,75—6,25. Siano stare 5,75—8,50. Ogólne usposobienie niejednołite.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen” hurtownie towarów w Katowicach, ul. Gliwicka nr. 3.

Ceny orientacyjne za produkty rolne za 100 kg. w ilościach pełnowagonowych, franco stacja odbiorcza G. Śl. z dnia 14 czerwca 1932. Żyto krajowe 30,00—31,00, pszenica krajowa 31,00 do 32,00, owies krajowy 25,00—27,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych) makuch słonecznikowy 48% zł. 20,00—21,00, makuch słonecznikowy 46% 19,00—20,00, makuch liny 24,00—25,00, makuch rzepakowy 18,00—19,00, otręby żytnie 15,50—16,00, otręby pszenne 14,25 do 15,25, słoma prasowana żytnia 10,25, pszena 10,00 zł.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku, dnia 16 czerwca 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskie funt 1,20—1,40. Masło mleczarniane 1,40—1,50, jaja 10—13 sztuk za 1,00, twaróg funt 0,40—0,60, mleko litr 0,30 do 0,32 zł.

Mięso. Wieprzowina funt 0,60—0,90, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,10, wołowina 0,60—0,90, osierdzie, mózg itd. 0,30—0,50, okrasa świeża 1,00—1,10, okrasa i mięso wędzone 1,10—1,50, łój 0,60—0,70, smalec 1,10 do 1,30 zł.

Jarzyny. Kapusta włoska główka 0,20—0,30. Kapusta modra 0,40—0,50, marchew wiązka 0,15 do 0,50, kalarepa wiązka 0,15—0,40, cebula funt 0,50—0,55, pomidory funt 3,60—4,00, kalafior sztuka 0,70—1,50, ogórki funt 0,80—1,00, kartofle (centnar 50 kg) 4,00—4,50, kartofle 20 funtów za 0,90—1,00, salata główka 0,05—0,15, szpinak funt 0,20—0,40, Rzewień (rabarber), funt 0,10 do 0,20.

Owoce. Czeresnie funt 0,90—1,10, Truskawki funt 1,20—1,60, jabłka doborowe funt 1,40—1,60, grzyby kurki funt 0,90—1,00, cytryny sztuka 0,13—0,15.

Drób. Gołębie 0,60—1,00, gołębięta 0,90—1,00, kury 2,25—5,00, kurczęta 1,20—2,00, gęsi 4,00 do 6,00 gęsi tłuszczyk funt 2,25—2,50.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Garet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radiowy.

Zmiana programu radiowego.

Sobota 18 czerwca 1932 r.

19.30 Transmisja uroczystej akademii z „Salt Śląskiej” w Katowicach z okazji 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski. Przemówienie między innymi wygłosi minister poczt i telegrafów inżynier Ignacy Boerner. — Wobec tego wypadają zapowiedziane w programie audycje od godz. 19.35 do 20.55; od godz. 21.10 dalszy ciąg audycji według programu. (k)

Niedziela 19 czerwca 1932.

Katowice. Godz. 9.30 Uroczystości z okazji 10-lecia powrotu Śląska na łono Macierzy. — Transmisja Mszy podanej z przed gmachu Województwa Śl. 11.00 Odczyt ks. szamb. Sykułskiego. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek muzyczny. 12.55 „Racjonalne a tanie spożytkowanie urlopów”. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Dwa światy”. 14.15 Muzyka ze Lwowa. 14.30 „Porady weterynaryjne”. 14.50 Muzyka ze Lwowa. 15.05 „Co słysząc, o czym wiedzieć trzeba”. 15.25 Muzyka ze Lwowa. 15.40 a) Radioteatryczka dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie”, b) Opowiadania dla dzieci p. t.: „Pamiętnik Wiewiórki”. 16.10 Transmisja ze Lwowa międzynarodowego wyścigu samochodowego. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.45 Skrzynka pocztowa techniczna. 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 Kącik językowy. 18.15 Muzyka lekka. W przerwie: Transmisja finish'u międzynarodowego wyścigu samoch. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Intermezzo muzyczne. 20.00 Koncert popularny. 20.55 Kwadrans literacki. 21.10 Koncert. 21.55 Komunikat meteorologiczny. 22.00 Komunikaty sportowe. 22.10 Muzyka taneczna. 22.40 Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna i Łodzi. 22.50—23.00 Wesoła audycja.

Poniedziałek 20 czerwca 1932.

Katowice. Godz. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Intermezzo muzyczne. 12.40 Komunikat meteorologiczny. 12.45 Koncert z płyt gramofonowych. 14.00 i 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.10 Intermezzo muzyczne. 15.30 Przegląd komunikacyjny. 15.40 Koncert z płyt gramofonowych. 16.40 Pogadanka w języku francuskim. 17.00 Muzyka lekka. 18.00 „Wynalazki i odkrycia w dobie Odrodzenia” — inż. Z. Kacprowski (W-wa). 18.20 Muzyka lekka. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 Odcinek powieściowy. 20.00 Felieton p. t. „Młodzież, a przyszłość nasza”. 20.15 Transmisja z Teatru „Nowości” w Warszawie. Operetka „Kwiat Hawajski” — Abrahama. W przerwie pierwszej audycji podane wiadomości z dziennika radiowego, komunikat meteorologiczny oraz wiadomości sportowe.

SPORT.

Wyścigi kolarskie w Janowie.

Klub Cyklistów „Rekord” Janów urządza w niedzielę, dnia 19 czerwca 1932 r. o godz. 2 po południu:

a) wyścigi kolarskie o tytuł mistrza Klubu na rok 1932. Klasa A 57½ km. (5 okrążeń), Kl. B 23 km. (2 okrążeń). Trasa prowadzi: Janów — Nikiszowiec — Giszowiec — Janów Miejski — Janów.

b) W ramach powyższych zawodów odbędą się również wyścigi dla kolarzy niestowarzyszonych. Klasa A 34½ km. (3 okrążeń), Klasa B 11½ km. (1 okrążenie). Start i meta w Janowie przed restauracją p. Sauera.

Rapid — Legia.

Na nadchodzącą sobotę sekcja piłkarska Legii zakontraktowała niedawno znaną i słynną wiedeńską drużyną zawodową „Rapid”.

Istnieje także możliwość, że w niedzielę Rapid zmierzy się z Warszawianką, która stara się o przełożenie terminu meczu ligowego z Pogonią (19 bm. godz. 18 stadion Legii). O ile Pogoń nie zgodzi się na zmianę terminu to mecz z Rapidem nie odbędzie się w niedzielę, natomiast Rapid grać będzie we wtorek w Lublinie z Unią, we środę w Krakowie z Cracovią, a 25 i 26 bm. na Śląsku z AKS. i Ruchem.

Walasiewiczówna w świetnej formie.

Na zawodach lekkoatletycznych w Cleveland Walasiewiczówna wygrała bieg 50 mtr. w czasie 6,4, a bieg 100 mtr. 12,1.

Podczas tych zawodów padły dwa rekordy światowe w biegu przez płotki, a mianowicie Saling miał na 110 m. 14,1, a Keller na 200 m — 22,7.

Nie kończąca się afera Nurmiego.

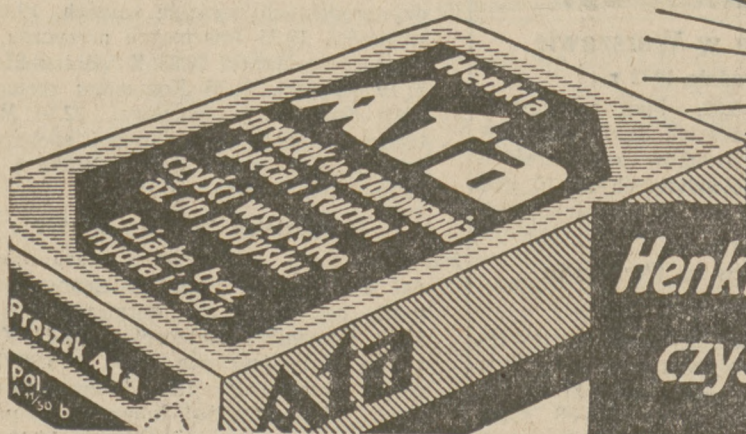
Ostatnio nadeszła z Finlandii wiadomość, że dyskwalifikacja Nurmiego została cofnięta przez Fiński Zw. Lekkoatletyczny, ale Fiński Związek Lekkoatletyczny w zgłoszeniach na Olimpiadę postanowił pominąć Nurmiego i zgłasza do 5 km Isohollo, Lehtinen i Virtanen, a 10 km. Virtanen, Isohollo i Ritoie. Na 1500 mtr. Finowie wystawiają Larve, Lehtinen i Purjogo, a na 3 km steeple Loukole i Toivonen.

Moja kuchnia błyszczczy jak lustro

Nic dziwnego, Ata czyści pięknie i wzorowo. Jest to rzeczywiście zadziwiające, jak szybko i starannie

Ata Henkla proszek do szorowania tę trudną pracę wykonuje. Wspaniały blask bije z wszystkich przedmiotów — w okamgnieniu nikną rdzy i plamy — nawet płycie kotliny nadaje Ata lustrzany połysk. Ata działa rzeczywiście zdumiewająco! Do czyszczenia i szorowania pieca niema rzeczywiście nic lepszego.

Ata jest niezbędny w kuchni!



ATA

**Henkla proszek do szorowania
czyści i szoruje wszystko.**



Czytelników naszych prosimy, aby kupowali tylko u firm u nas się ogłaszających i powoływali się przy kupnie na naszą gazetę.

Księgarnia i skład papieru M. RYDZKOWSKI

Tarnowskie Góry
Rynek nr. 5

poleca książki z wszystkich dziedzin literatury, w szczególności książki o treści religijnej — Żywoty Świętych w różnych wydaniach, książki do nabożeństwa, różańce itd. Podręczniki dla szkół powszechnych, średnich i wyższych, pomoce szkolne, zeszyty, bloki rysunk. wszelkie artykuły szkolne, piśmienne i biurowe. — Ceny umiarkowane! — Obsługa rzetelna.

**Przyjeżdżający do Katowic
posilajcie się w restauracji
i mleczarni „Zdrowie”, przy
ulicy Dworcowej nr. 13.**

Ogłoszenie!

Ponieważ walne zebranie w dniu 5. 6. 1932 r. na małą liczbę członków się nie odbyło, odbędzie się ponownie walne zebranie dnia 26. 6. 1932 r. o godz. 2 popoł. w lokalu p. Żymły w Świątobliwiczach, ul. Długa 11.

Górnośląski Bank Depozytowy w lik.
Świerc, przewod. R. Nadz.

Zakład Sióstr Boromeuszek w Pszowie, pow. Rybnik przyjmuje panienki

chcące się doskonale wyuczyć gotowania, haftowania, szycia, muzyki itp. Wikt dobry! Przyjęcie każdego 1-go w miesiącu. Prospekty wysyła na żądanie.

Siostra Przełożona.



Lot

poprzez czyste przestworza wolne od kurzu, dymu i sadzy, dając moc cudnych wrażeń, krzepi umysł i ciało.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przede wszystkim chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść moc poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 1.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.



wolne posady

Kto ma rower i 25 zł. może mieć stały dochód. Zgłoszenia do administracji: pisma pod „Rower”.

Sprowadza

Górnośl. Biuro „Transakcja”, Katowice, ul. św. Jana 12, posiada wielki wybór okazj. nabytych kamienie w Katowicach i okolicy po przystępnych cenach. Bardzo korzyst. lokata kapitału. Małe domki i gospodarstwa już od 5 200 zł., pozatem są do nabycia parcele, sklepy, piekarnie, restauracje, lokale, oraz mieszkania do wynajęcia.

Soki owocowe: malinowy, pomarańczowy, wiśniowy, cytrynowy wysyła 3.08 litr. Przy większych odbiorach dogodnie warunki. „Pororient” Szopienice.

Najtańsze źródło słynnych na cały świat kos do koszenia oraz wys. lka instrumentów muzycznych. Katalog wysyła darmo. Poznański Dom Wysłkowy Poznań, Wały Królowej Jadwigi 11.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

Dobrze zorganizowana wywózka i pakownia środków spożywczych do sprzedania lub wydzierżawienia z powodów rodzinnych. Potrzebne od 3—5000 zł. Zgłoszenia do administracji pod „Chrześcijań”.

Do sprzedania wszelkie zgłoszenia nieruchomości przyjmuję bezpłatnie Biuro „Transakcja”, Katowice, św. Jana 12, tel. 2163.

Kupna

Kupię książki! „Ostatni z Czartaków” wydanie 1903 r. Zgłoszenia do administracji pod „Książka”.

Pokoje

Pokój umeblowany, średni, słoneczny w pobliżu Starostwa od 1 lipca do wynajęcia. Bliższe szczegóły, ul. Marsz. Piłsudskiego 40, II p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia dla Pań wzgl. Panów. Katowice, ul. Mickiewicza 36 m. 3.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Koźne

Dobra okazja. Firma za granicą powierzy fabrykację pokupnych artykułów, dotycząc importowanych do Polski. Fachowość niekwestionowana, kapitał niewielki, dochód zapewniony. Pororient Szopienice.

Gluchota, szum, cieknięcie z uszów, uciążliwe. Liczne podziewania. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszury. Osobiście przyjmuję. Z. Zoellner, Katowice, ul. Mickiewicza 22.

Każdy może fabrykować artykuły spożywcze — chętnie i technicznie, łatwo zbyt niające, recepty tanio. Pororient Szopienice.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądacie bezpłatnej broszury „pouczającej!!!” Adres: Liszki — Apteka.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!